

Sygn. akt II Ca 351/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Ewa Tomczyk
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. z siedzibą w Z. przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 29 stycznia 2013 roku, sygn. akt I C 101/11

oddala apelację i zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powódki M. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. z siedzibą w Z. kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt II Ca 351/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie zasądził od pozwanego M. S. na rzecz powoda M. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. z siedzibą w Z. kwotę 43.379,94 zł wraz z odsetkami określonymi w ustawie od dnia 16 września 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.286,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 78,71 zł tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przedstawione poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 22 marca 2010 r. pozwany M. S. zawarł z powódką M. B. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. B. umowę sprzedaży 14,4 ton nawozu (...), 8 ton saletry oraz 2 tony mocznika.

Pośrednikiem w zawarciu umowy sprzedaży był przedstawiciel firmy (...).

Firma powódki zakupiła nawóz od producenta nawozu (...) za cenę 1.910 zł.

Cena sprzedaży nawozu (...) uzgodniona między firmą powódki a pozwanym wynosiła 2.180 zł za tonę.

Wystawiając fakturę VAT dotyczącą zawartej umowy sprzedaży pracownik firmy powódki wpisał błędną wartość jednostkową tony nawozu podając cenę jednostkową nawozu 1.180 zł za tonę. Po spostrzeżeniu błędu firma powódki wystawiła fakturę korygującą podwyższając cenę jednostkową tony nawozu o kwotę 1.000 zł. Łącznie do zapłaty przez pozwanego pozostawała kwota 43.379,94 zł. Termin płatności został ustalony na dzień 15 września 2010 r.

Pozwany został powiadomiony o pomyłce telefonicznie przez P. B.. Pozwany nie kwestionował zmiany ceny. Zakupione przez pozwanego nawozy zostały mu dostarczone.

W marcu 2010 r. J. S. pośredniczył w innych podobnych transakcjach sprzedaży nawozu (...), gdzie uzgodniona cena była na kwotę 2.180 zł netto lub wyższa.

W 2011 r. cena nawozu (...) wynosiła 237 za dt, co może świadczyć, że cena nawozu w fakturze korygującej była właściwa, a cena jednostkowa wskazana w fakturze z dnia 22 marca 2010 r. mogła być ceną pomyłkową.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 18 września 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłacenia ceny sprzedaży.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 21 października 2010 r. powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłacenia ceny sprzedaży.

Ponadto pozwany wielokrotnie wzywany był do zapłaty telefonicznie. Wezwania te pozostały bez odpowiedzi. Pozwany nie zgłosił do firmy powódki reklamacji w związku z wadliwością zakupionego towaru.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Strony postępowania łączyła umowa sprzedaży. Stosownie do art. 535 Kodeksu cywilnego (k.c.) przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Umowa sprzedaży jest umową dwustronnie zobowiązującą. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest powstanie po stronie sprzedawcy zobowiązania do przeniesienia własności rzeczy lub prawa, zaś po stronie kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny.

Strony umowę sprzedaży zawarły w formie ustnej. Podkreślić trzeba, że co do zasady przepisy o sprzedaży nie stawiają żadnych szczególnych wymagań dotyczących formy zawarcia umowy. Jedynie w odniesieniu do określonych szczególnych umów sprzedaży dotyczących szczególnych praw majątkowych przepisy prawa przewidują szczególne formy umowy. W tym przypadku te przepisy nie miały jednakże zastosowania.

Powódka wykonała swoje zobowiązanie i dostarczyła pozwanemu zamówione nawozy zgodnie z podpisanym przez niego dokumentem WZ. Powstało zatem po stronie powódki uprawnienie do żądania uzgodnionej ceny.

W zakresie ceny i jej zapłaty między stronami powstał spór. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom powódki M. B. oraz świadków P. B. i J. S..

Powódka w wiarygodny sposób wskazała okoliczności zawarcia umowy sprzedaży oraz ustalenia ceny i warunków jej uiszczenia przez pozwanego. Potwierdziły to zeznania świadków P. B. i J. S. oraz inne dokumenty złożone przez stronę powodową do akt sprawy, w szczególności faktury VAT dotyczące samego zakupu nawozu przez firmę powódki od producenta.

Tym samym twierdzenia pozwanego w zakresie uzgodnionej ceny nie sposób uznać za wiarygodne. W tym zakresie należało uznać, kierując się doświadczeniem życiowym, iż powódka nie dokonałaby sprzedaży poniżej ceny zakupu, a dokładniej za niemal połowę ceny zakupu przez nią nawozu (...) od producenta. Stosownie do ogólnych reguł dowodowych (art. 6 k.c), przy umowie sprzedaży, sprzedawcę obciąża dowód wydania rzeczy, a nabywcę - dowód zapłacenia ceny. Mając powyższe na uwadze Sąd dał wiarę twierdzeniom powódki, iż cena ustalona w ustnej umowie sprzedaży nie została zapłacona. Pozwany nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów potwierdzających, że za zakupiony towar zapłacił. Odnosząc się do podniesionego zarzutu potrącenia Sąd Rejonowy podkreślił, iż w związku z poniesionymi przez pozwanego stratami w plonach rolnych należy wskazać, że pozwany do czasu wytoczenia powództwa nie złożył żadnej reklamacji w związku z zakupionym nawozem. To na pozwanym ciążył w tym zakresie ciężar dowodowy w myśl ogólnych reguł dowodowych, że skorzystał z uprawienia z zakresu rękojmi za wady fizyczne towaru w postaci nawozu (...) (art. 556 k.c.). Pozwany zgłaszając takie roszczenie w toku procesu nie dochował ustawowego terminu skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne przewidzianego w art. 565 §3 k.c. W myśl wskazanego przepisu kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Pozwany natomiast jak wynika z jego zeznań odkrył wadę już w 2010 r. po zbiorze plonów. Tym samym podnoszenie przez niego strat poniesionych w wyniku zastosowania nawozu (...) są nieuzasadnione zaś zarzut potrącenia wzajemnej wierzytelności chybiony. Stąd też nieistotny i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania był również dowód z opinii Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Ł., o który wnioskował pełnomocnik pozwanego.

W ocenie Sądu nieistotne były zeznania świadków G.B. oraz B. B., albowiem świadkowie ci nie znali żadnych istotnych okoliczności dotyczących zakupu przez pozwanego nawozu oraz ewentualnego postępowania reklamacyjnego.

Z tych względów Sąd w całości uwzględnił powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i §2 k.c. ustalając, że od 16 września 2010 r. pozwany pozostał w opóźnieniu spełnienia świadczenia pieniężnego objętego pozwem.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 §1 k.p.c. biorąc pod uwagę zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i fakt, iż powódka w całości wygrała proces wskazując w uzasadnieniu poszczególne składniki kosztów..

O nieuiszczonych w sprawie kosztach sądowych w zakresie opinii biegłego Sąd orzekł na podstawie art. 130(3) §2 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 k.p.c. Sąd obciążył pozwanego, który przegrał w całości powództwo, kwotą 78,81 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i nakazał jej pobranie na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Rejonowego Bełchatowie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 65 § 1 k.c. przez ustalenie treści wężła obligacyjnego umowy sprzedaży z pominięciem reguł wykładni woli oraz w oderwaniu od przeprowadzonych dowodów i uznanie, że pozwany wyraził akceptację ceny sprzedaży wynikającej z czynności wykonanych przez powódkę, po dacie zawarcia umowy sprzedaży;

- art. 535 k.c. przez uznanie, że strony uzgodniły cenę sprzedaży zakupionego nawozu (...) w wysokości innej, aniżeli wynikała ona z załączonego do pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty dokumentu - faktury Vat nr (...) z dnia 22 marca 2010 r.;
- art. 556 k.c. przez błędne jego zastosowanie i uznanie, że pozwany zgłaszał zarzut potrącenia szkody wyrządzonej w jego majątku przez zastosowanie wadliwego produktu tj. nawozu (...) w ramach rękojmi za wady fizyczne rzeczy, co skutkowało uznaniem przez Sąd, iż pozwany wskutek upływu terminów utracił możliwość korzystania z prawa wynikającego z rękojmi za wady fizyczne rzeczy;
- art. 471 k.c. przez jego niezastosowanie w zakresie, w jakim pozwany zgłosił zarzut potrącenia szkody wyrządzonej w jego majątku przez zastosowanie w uprawach rolnych nawozu (...) sprzedanego przez powódkę, wskutek nienależytego zobowiązania do dostarczenia nawozu zgodne z ofertą oraz posiadającego właściwości, co do których powódka zapewniła pozwanego;
- art. 498 § 1 i § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, co skutkowało uwzględnieniem powództwa, pomimo zgłoszenia zarzutu potrącenia z dochodzona pozwem wierzytelnością powódki, wierzytelności pozwanego w wysokości 136 800 zł., a którego zastosowanie winno doprowadzić do oddalenia powództwa wskutek umorzenia wierzytelności powódki wobec pozwanego;

II. naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

- art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania szkód w uprawach rolnych na okoliczność wysokości doznanej przez powoda szkody w uprawach rolnych wskutek zastosowania nawozu (...) zakupionego od powódki, przez co pozwany został pozbawiony udowodnienia wysokości, doznanej przez nienależyte wykonanie przez powódkę umowy sprzedaży, szkody;
- art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. przez jednostronną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zaniechanie całościowej i jednoznacznej oceny dowodów i ich interpretacji, skutkującą przyjęciem, że: (1) essentialia negotii umowy sprzedaży zawartej pomiędzy stronami w dniu 22 marca 2010 r. były odmienne, aniżeli te, które wynikają z dokumentu, (2) pozwany nie udowodnił wysokości doznanej szkody wskutek nienależytego wykonania umowy sprzedaży;

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Belchatowie, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania za obie instancje z uwzględnieniem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego bowiem one determinują ustalenia stanu faktycznego i właściwe zastosowanie norm prawa materialnego.

Na pierwszy plan wysuwa się zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez jednostronną - zdaniem pełnomocnika pozwanego - ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie co - jego zdaniem - doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż essentialia negotii umowy sprzedaży były odmienne niż to wynika z dokumentu sprzedaży jakim była

pierwotna faktura. Z zarzutem tym wiąże się bezpośrednio zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 65 k.c. i art. 535 k.c.

Sąd Rejonowy przeprowadził w tym zakresie wnikliwe postępowanie dowodowe, materiał dowodowy ocenił w sposób wszechstronny nie naruszając przy tym art. 233§1 k.p.c. Słusznie Sąd Rejonowy ustalił, iż strony uzgodniły cenę na nawóz (...) w kwocie 2.180 zł, a faktura z dnia 22 marca 2010r. pojawiła się na skutek omyłki. Powódka wykazała w jakiej cenie kupowała nawóz od producenta i była to kwota zbliżona do 2000 zł. W tej sytuacji - jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy - trudno uwierzyć, iż powódka sprzedała nawóz po cenie znacznie odbiegającej od ceny zakupu tj. znacznie niższej. Takie postępowanie byłoby nielogiczne i nieracjonalne. Cena jaką strony uzgodniły opiewała w istocie na kwotę 2.180 zł. Okoliczność tę potwierdził zresztą świadek J. S. który współpracował z powodem. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż pozwany w tym samym dniu nie kupował tylko nawozu (...) co do którego ceny pojawiły się wątpliwości. Zakupił w tym dniu także mocznik 2 tony i saletre 8 ton za które jednak także nie zapłacił mimo wielokrotnych monitów. Żądanie odszkodowania zgłosił dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Okoliczności te wskazują na wiarygodność powódki i świadka P. B. którzy zeznali, iż pozwany pierwotnie nie kwestionował obowiązku zapłaty za nawóz co daje dodatkowy argument za tym, iż od początku cena uzgodniona była w istocie inna niż ta w pierwotnej fakturze. Skoro rzeczywiście pozwany nie zapłacił nawet za nawóz który nie był wadliwy i którego cena nie była sporna to by wskazywało na to, iż w tym okresie nie posiadał środków finansowych na jakąkolwiek zapłatę na co zresztą zwracali uwagę w swoich zeznaniach świadek P. B. i powódka.

Reasumując dotychczasowe rozważania ustalenie sądu I instancji co do wysokości uzgodnionej ceny jednostkowej nawozu (...) jest prawidłowe i znajduje swoje uzasadnienie w okolicznościach sprawy oraz w przeprowadzonych i ocenionych przez Sąd dowodach.

Zasadnie natomiast apelacja zarzuca Sądowi naruszenie art. 556 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie. Pełnomocnik powoda w toku procesu w żadnym piśmie nie wskazał, iż domaga się odszkodowania z powołaniem się na reżim odpowiedzialności z rękojmi. Nie wiązał odpowiedzialności odszkodowawczej powódki z tym reżimem. Takie działanie pełnomocnika pozwanego było uzasadnione bowiem pełnomocnik pozwanego był w pełni świadomy tego, że pozwany nie dopełnił aktów staranności przez co utracił uprawnienia z tytułu rękojmi. Sąd natomiast w motywach zaskarżonego wyroku w sposób całkowicie błędny wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą powódki z uprawnieniami pozwanego z tytułu rękojmi w związku z zakupem nawozu, z których to uprawnień pozwany nie skorzystał. Słusznie zatem apelacja podnosi, iż Sąd I instancji naruszył art. 471 k.c. poprzez nierozważnie odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży nawozu. W ocenie Sądu kupujący który w następstwie upływu terminu utracił uprawnienie z tytułu rękojmi nie traci wraz z upływem tego terminu roszczenia o odszkodowanie opartego o zasady ogólne. Kupujący ma bowiem wybór albo może dochodzić swoich uprawnień z tytułu rękojmi za wady, może też żądać odszkodowania za faktyczną szkodę jakiej doznał wskutek wadliwości towaru. (wyrok SN z 25.08.2004r. IV CK 601/03).

W przedmiotowej sprawie pozwany zgłosił zarzut potrącenia wskazując na przysługującą mu wierzytelność w stosunku do powódki wynikającą ze szkody jakiej doznał w wyniku zastosowania nawozu (...) w związku z czym nie uzyskał on oczekiwanych plonów i przez to poniósł stratę. Bezsprzeczne jest, że powódka nie jest producentem nawozu jest jedynie sprzedawcą. Powódka w toku procesu zaprzeczyła aby nawóz był wadliwy, działała w zaufaniu do producenta sprzedając go powodowi. Pozwany także nie ma pozytywnej wiedzy jakoby powódka wiedziała, że sprzedaje nawóz wadliwy i świadomie wprowadziła w błąd pozwanego. W takiej sytuacji nie można zasadnie powódce zarzucić, iż wykonała umowę w sposób nienależyty z przyczyn leżących po jej stronie. Ewentualna szkoda po stronie pozwanego o ile rzeczywiście zaistniała jest następstwem okoliczności za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności (por. uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23.01.2008r. V ACa 1348/06). Sprzedawca mógłby odpowiadać za szkodę która byłaby następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności ale tylko w granicach dodatniego interesu umowy i tylko wtedy gdyby kupujący skorzystał z uprawnień z tytułu rękojmi. Bezsprzeczne jest jednak, iż pozwany z takich uprawnień nie skorzystał.

Zgłaszając zarzut potrącenia wierzytelności pozwany winien udowodnić jej istnienie, w toku niniejszego postępowania nie sprostął temu obowiązkowi i bez znaczenia jest w tej sytuacji fakt oddalenia wniosku dowodowego przez Sąd Rejonowy. Sąd bowiem przy takich ustaleniach był władny taki wniosek oddalić skoro powódka wskazała, iż działała w zaufaniu do producenta nawozu będąc przekonaną co do jakości rzeczy, sam pozwany przyznał także, iż on też nie posiada pozytywnej wiedzy o tym aby powódka wiedziała o wadliwości nawozu i celowo wprowadziła go w błąd. W tym stanie rzeczy skoro nie sposób powódce przypisać winy w sprzedaniu wadliwego towaru to fakt, jaka była wysokość poniesionej szkody nie ma znaczenia. Zwłaszcza, że zarzutem apelacyjnym nie zostało objęte postanowienie dowodowe oddalające wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Okręgowej Stacji Chemiczno – Rolniczej w Ł.. W takiej sytuacji okoliczność która miała być udowodniona przez pozwanego za pomocą dowodu z opinii biegłego ds. szacowania szkód w uprawach rolnych nie była istotna dla rozstrzygnięcia.

Nie doszło tym samym do naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. bowiem nawet pozytywne udowodnienie okoliczności którą zamierzał wykazać pełnomocnik pozwanego za pomocą wniosku dowodowego nie pozwoliłoby przypisać powódce odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy sprzedaży.

Mając zatem za podstawę powyższe rozważania trzeba dodać, iż nie doszło wbrew skarżącemu do naruszenia art. 498 k.c., a to z tego powodu, iż pozwany nie zdołał wykazać skutecznie, iż przysługuje mu wierzytelność w stosunku do powódki. W przypadku zgłoszenia w toku procesu zarzutu potrącenia to na zgłaszającym spoczywa ciężar udowodnienia zarówno istnienia wierzytelności jak i jej wysokości. Pozwany nie sprostął temu obowiązkowi.

Na marginesie jedynie należy dodać, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd prezentowany w orzecznictwie, iż nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym odchodzeniu pozewem objętego tym zarzutem roszczenia, a dokonana wyroku sądu ocena w zakresie zgłoszonego zarzutu potrącenia nie ma skutków powagi rzeczy osądzonej. (por. uchwała SN z 20.11.1987r. III CZP 59/87 OSN z 1989r. nr 4 poz. 64, postanowienie SN z 26.04.2000r. I CZ 147/00 niepub., wyrok SN z 27.02.2004r. V CK 190/03, Biuletyn SN z 2004r. nr 4 str. 10).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. należało apelację oddalić jako bezzasadną.

Konsekwencją oddalenia apelacji jest obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu powstałymi w toku postępowania apelacyjnego dlatego też na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 108 k.p.c. należało orzec jak w wyroku.